PRENUMERATA MIESIĘCZNA:
Za 1 wyd. „Poranna" lub „Wiecz." 105 M
Z dostawą w miejscu lub przesyłką poczt. 115 M
Za 2 wyd. „Poranna" i „Wiecz." 210 M
Z dwarazową dostawą w miejscu lub przesyłką pocztową . . 230 M

NALEŻYTOŚĆ POCZTOWĄ OPŁACONO RYCZAŁTEM

CENA NUMERU POJEDYNCZEGO 5 Mk.

GAZETA PORANNA

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano i o godz. 1 popoł. („Gazeta Wieczorna")

P. T. Interesentów uprasza się o zgłaszanie w sprawach redakcyjnych wyłącznie między godz. 6 a 7 wieczorem w biurze Redakcyi przy ul. Sokoła 4/I. Rękopisów nie zwraca się. — Biura Administracyi otwarte codziennie od godziny 6-tej rano do godz. 7-mej wieczór. — Telefon redakcyjny Nr. 15

Nr. 5749. Lwów, czwartek 24 marca 1921 Rok XII

Losy Śląska rozstrzygną się przed 1 maja.

Decydujące głosowanie gmin, nie ogólny wynik.

Decyzya w sprawie G. Śląska zapadnie najpóźniej do 1 maja.

Wiedeń, 23. marca.

(Telef.) (G) Decyzya w sprawie Górnego Śląska na podstawie wyników głosowania ma zapaść najpóźniej do 1. maja b. r.

Głosowanie w gminach decydujące dla Śląska a nie ogólno-cyfrowy wynik.

Warszawa, 23. marca.

(Telef.) (m) Tutejsze sfery miarodajne twierdzą, że jakkolwiek liczby ogólne nie dają jeszcze definitywnego zwycięstwa jednej albo drugiej stronie, należy jednakże już dziś zaznaczyć, że **ogólno cyfrowy wynik głosowania na Górnym Śląsku nie stanowi bynajmniej podstawy do ostatecznego rozstrzygnięcia co do losów tej dzielnicy. Decydującym czynnikiem jest tu głosowanie w gminach**, albowiem wedle art. 80 traktatu wersalskiego Niemcy zasadniczo zrzekają się ziem położonych na 2 km. na wschód od Wawrzynkowic wzdłuż linii biegnącej do ostrego kąta utworzonego na północnym wierzchołku Górnego Śląska w odległości około 3 km. na poł. wschód od Szymankowic. Następnie zaś wzdłuż granicy górnośląskiej aż do punktu gdzie ta styka się z dawną granicą niemiecko-rosyjską. Terytoryum to może być zwrócone Niemcom o ile poszczególne gminy i powiaty opowiedzą się za Niemcami.

Francya zadowolona z sukcesu polskiego na Śląsku.

Warszawa, 23. marca.

(Telef.) (m) Miarodajne koła zbliżone do komisyi alianckiej stwierdzają, że sfery francuskie na Górnym Śląsku z wielkiem zadowoleniem patrzą na sukces głosowania za Polską. Sukces ten polega na tem, że wedle traktatu wersalskiego wynik ma być liczony wedle ilości gmin. W tym celu obszary dworskie mające ledwie 100 dusz, wzięto w oddzielne jednostki. Imponującym jest wynik w 9 okręgach przemysłowych nadodrzańskich, z których około 500 gmin opowiedziało się za Polską a tylko niespełna 300 za Niemcami. — Niemcy biorą wynik głosowania ilościowo, chcąc w ten sposób wywrzeć sugestyę na zachodzie. W tym celu też prezydent Rzeszy Ebert wydał odezwę do górnoślązaków z podziękowaniem za decydujące zwycięstwo. Ostatecznego wyniku głosowania należy się spodziewać w ciągu środy. — Nieznany jest jeszcze wynik z szeregu gmin. W okolicy Bytomia zdarzają się wypadki drobnych zaburzeń zbrojnych. Na ogół jednak wyczekuje ze spokojem oficyalnego ogłoszenia wyniku.

„MORNING POST" OSTRZEGA.

Londyn, 22. marca.

(PAT.) „Morning Post" omawiając sprawę plebiscytu na Górnym Śląsku stwierdza, że plebiscyt nie był tak prosty i sprawiedliwy jak przypuszczano i zauważa, że głosowanie na Górnym Śląsku było poprzedzone olbrzymią kampanią intryg i niebywałemi groźbami. Wreszcie, że Niemcy wyzyskali znakomicie korzystne swoje położenie w jakiem się znajdowali w stosunku do Polaków na Górnym Śląsku. Chcą oni zgnieść Polskę i odzyskać z powrotem Lotaryngię. Odzyskanie Górnego Śląska przez Niemcy byłoby pierwszym etapem do wykonania tego zamiaru. Fakt ten powinien wzbudzić we Francyi i w Anglii przekonanie o konieczności zamiany porozumienia na sojusz między Francyą i Anglią — któryby nałożył pewne obowiązki na oba państwa.

ODEZWA KORFANTEGO.

Bytom, 22. marca.

(PAT.) Przewodniczący polskiego komitetu plebiscytowego Korfanty z powodu zwycięstwa plebiscytowego wydał do ludności polskiej Górnego Śląska odezwę, w której podkreślając odniesione przez lud polski na Górnym Śląsku walne zwycięstwo, mimo terroru niemieckiego i dziękując za wytrwałość, mestwo i ofiarność, wzywa do walki w zgodzie i jedności o korzystne wytknięcie granic.

PRASA WARSZAWSKA O WYNIKU PLEBISC.

Warszawa, 23. marca.

(Telef.) (m) Prasa tut. omawiając wynik plebiscytu na G. Śląsku stwierdza, że nie można sobie jeszcze wyrobić konkretnego obrazu, jakkolwiek w powiatach przemysłowych olbrzymia większość gmin i pewna nadwyżka ludności oświadczyła się za Polską. W powiatach rolniczych większość gmin i pewna nadwyżka ludności oświadczyła się za Niemcami. Powiaty przemysłowe przytykają do granicy polskiej, rolnicze zaś do niemieckiej. Wedle wszelkiego prawdopodobieństwa ententa załatwi sprawę G. Śląska w ten sposób, że okręg przemysłowe przypadną Polsce rolnicze zaś Niemcom.

TRYUMFUJĄCE GŁOSY PRASY NIEMIECKIEJ.

Bytom, 22. marca.

(PAT.) Prasa niemiecka w dalszym ciągu zamieszcza tryumfujące artykuły z powodu rzekomego zwycięstwa niemieckiego na Górnym Śląsku opierając się na tem, że za Niemcami na całym Górnego Śląska oświadczyć się miało 700.000 głosów — za Polską zaś niecałych 500.000. Prasa niemiecka usiłuje w ten sposób dowieść, że za Niemcami opowiedziało się 60 do 65 proc. głosujących.

10 TYS. MAREK OTRZYMALI GŁOSUJĄCY ZA NIEMCAMI.

Sosnowiec, 23. marca.

(Telef.) (G) Wielką ilość głosów po miastach zawdzięczają Niemcy emigrantom, których sprowadzili z całego niemal świata. Zakonnice niemieckie naprzykład przyjechały z Włoch, klasztorów szwajcarskich, bawarskich, austryackich, czeskich i in. Masowo też przyjechali robotnicy. Głosującym w komisyach plebiscytowych wręczano przeciętnie po 10.000 marek niemieckich jako nagrodę za udział w głosowaniu.

NIEMIECKI ZAMACH NA TEATR POLSKI.

Sosnowiec, 23. marca.

(Telef.) (G) Przedwczoraj Teatr Polski Cepnika miał wystawić „Kościuszkę pod Racławicami" w Hucie Fryderyka. Przedstawienie musiano jednak odwołać, wskutek ostrzeżenia, że Niemcy przygotowują zamach. W rzeczywistości znaleziono pod sceną naboje dynamitowe. W związku z tem komisya aliancka dokonała licznych aresztowań.

TŁUMNE MANIFESTACYE W BERLINIE.

Warszawa, 23. marca.

(Telef.) (m) Wedle doniesień z Berlina, odbyły się tam tłumne manifestacye z powodu zwycięstwa na G. Śląsku. Domy udekorowano flagami a ulicami miasta przeciągały liczne pochody, śpiewając „Deutschland, Deutschland über Alles".

WIELKA MANIFESTACYA W POZNANIU.

Poznań, 22. marca.

(PAT.) Wczoraj o 5 popołudniu odbyła się tu z okazyi zwycięskiego plebiscytu wielka manifestacya.

MANIFESTACYE W KRAKOWIE.

Kraków, 22. marca.

(PAT.) Dziś z inicyatywy tow. obrony kresów zachodnich i zarządu miasta odbyła się wielka manifestacya z powodu wyniku plebiscytu górnośląskiego.

OFICYALNE ROKOWANIA POLSKO-NIEMIEC. ROZPOCZNĄ SIĘ 15 KWIETNIA.

Warszawa, 23. marca.

(Telef.) (m) Wedle otrzymanych z Paryża wiadomości, odbyła się tam konferencya p. Alphanda przedstawiciela konferencyi ambasadorów przy finansowych rokowaniach z przedstawicielami Polski i Niemiec. Zebranie o charakterze prywatnym ustaliło, że w dniu 15 kwietnia br. nastąpi oficyalne spotkanie się przedstawicieli polskich i niemieckich. Na konferencyi tej omawianą będzie przedewszystkiem sprawa uregulowania zobowiązań wynikających z gwarancyi państwa niemieckiego za emisyę marek polskich, zwrotu archiwów dotyczących życia ekonomicznego i kościelnego na obszarze ziem zwróconych Polsce, zwrotu aktów, dokumentów, dzieł sztuki, bibliotek itd. wywiezionych z terenów zwróconych obecnie przez Niemcy Polsce a należących do zarządów gminnych i kościelnych.

TRZECI WSZECHROSYJSKI KONGRES KOMUNISTYCZNY

Warszawa, 23. marca.

(Telef.) (m) Z Rewla telegrafują: Prasa bolszewicka ogłasza komunikat komitetu wykonawczego III Międzynarodówki o zwołaniu na 1. czerwca trzeciego wszechrosyjskiego kongresu komunistycznego z następującym porządkiem dziennym: 1) sprawozdanie komitetu wykonawczego, 2) wszechświatowy kongres ekonomiczny i nowe zadania międzynarodówki 3) taktyka międzynarodówki w czasie rewolucyi, 4) okres przejściowy pracy przygotowawczej, 5) walka z amsterdamskiem żółtem zjednoczeniem związków zawodowych, 6) Międzynarodowa rada czerwonych związków a Międzynarodówka, 7) organizacya partyi komunistycznych, 8) organizacya komunistycznej Międzynarodówki i stosunek do składowych jej części, 9) zagadnienia Wschodu, 10) socyalistyczne partye Włoch i Międzynarodówka, 11) znaczenie partyi niemieckiej i Międzynarodówka, 12) Ruch kobiecy, 13) Ruch młodzieży, 14) wybory do komitetu wykonawczego i miejsce jego pobytu, 15) różne.

PROKLAMACYA REPUBLIKI BIAŁORUSKIEJ.

Berlin, 23. marca.

(Telef.) (G) Biuro Wolfa donosi z Baranowicz, że dnia 16 bm. powstańcy białoruscy zajęli Mińsk, 8 dywizyi sowieckich przeszło na stronę powstańców. Proklamowano niezawisłość białoruskiej republiki narodowej.

Polska otrzyma 7,250.000 koron w złocie.

Wiedeń, 23. marca.

(Telef.) (G) W sprawie rozdziału zapasu złota Banku Austro-węg. doszło do prowizorycznego porozumienia, wedle którego Polsce ma przypaść 7,250.000 koron w złocie.

O POPRAWĘ WALUTY POLSKIEJ.

Kraków, 23. marca.

(Telef.) (s) W „Nowinach Powszechnych" podaje R. Woyczyński szczegóły akcyi min. skarbu Steczkowskiego podjętej za granicą w celu poprawy naszej waluty. W związku z nową emisyą 20 miliardów banknotów P. K. K. P. idzie równoległa akcya banków, pozostających pod wpływem min. Steczkowskiego w kierunku skupienia kapitałów obcych w inwestycyach w Polsce, a to we formach zabezpieczających nam prawa gospodarczej niezależności. Równocześnie czynią się intenzywne starania o ściągnięcie z zagranicy naszej waluty. Faktem jest, że koncern Banku Małopolskiego poczynił starania w Szwajcaryi w kierunku wydostania stamtąd miliarda naszych marek, celem ulokowania ich w polskim przemyśle. W związku z pertraktacyami odbytemi w Warszawie z grupami idzie o obsadzenie giełd obcych czynnikami, które mogłyby dodatnio dla nas wpływać.

WYDZIERŻAWIENIE MONOPOLU TYTONIOWEGO AMERYKANOM?

Warszawa, 23. marca.

(Telef.) (m) W kuloarach sejmowych rozeszła się pogłoska, jakoby rząd miał wydzierżawić monopol tytoniowy prywatnej spółce amerykańskiej na lat 40 za 6 miliardów marek rocznie. W adomość tę podajemy z wszelkiem zastrzeżeniem.

PROJEKT ORDYNACYI WYBORCZEJ DO RAD MIEJSKICH RZECZYPOSP.

Warszawa, 23. marca.

(Telef.) (m) Ministerstwo spraw wew. złożyło do laski marszałkowskiej projekt ustawy w przedmiocie ordynacyi wyborczej do rad miejskich Rzeczypospolitej polskiej. Projekt opiera się na 5-cio przymiotnikowem czynnem prawie wyborczem. Głosowanie odbywa się listami jak przy wyborach sejmowych. Czynne prawo wyborcze przysługuje wszystkim obywatelom polskim ponad 21 lat życia, o ile mieszkają rok w danej gminie, bierne zaś zależne jest/od ukończenia 25 lat życia i umiejętności czytania i pisania po polsku. Wybory zarządza wojewoda. Kadencya Rady miejskiej wynosi 4 lata. Rady miejskie składają się z 12 do 75 członków stosownie do liczby mieszkańców. Warszawa liczyć będzie radnych 120, Lwów i Kraków po 100. Ustawa ma obowiązywać w całej Rzczpol. polskiej i znosi tem samem wszelkie dotychczasowe odrębności na tem polu.

Lenin rokuje o rząd koalicyjny?

Warszawa, 23. marca.

(Telef.) (m) Z Kopenhagi donoszą, że Lenin rozpoczął pertraktacye z mienszewikami i socyalno-rewolucyonistami w sprawie utworzenia rządu koalicyjnego. Potwierdzenia tej wiadomości dotychczas niema.

Święto Tarnopola.

(Korespondencya własna „Gazety Porannej".)

Tarnopol, 22. marca.

Wczoraj, tj. w dniu 21 marca przybył do naszego miasta specyalnym pociągiem o godz. 10 rano Naczelnik Państwa Piłsudski, poprzedzony przybyciem gen. Niessela, gen. Roynal'a, gen. Rome'a, gen. deleg. dr Gałeckiego, gen. St. Hallera i innych.

Na specyalnie przystrojonym odświętnie dworcu odbyło się uroczyste powitanie Pierwszego Obywatela Polski. Orkiestra wojskowa, w chwili gdy pociąg przybył na dworzec, odegrała hymn narodowy, kompania honorowa sprezentowała broń, a do Naczelnika Państwa wygłosił krótkie, ale serdeczne przymówienia najpierw delegat rządu, potem wyżsi oficerowie koalicyjni i polscy, a wreszcie w dłuższem przemówieniu powitał Go imieniem władz cywilnych kierownik starostwa r. r. namiestnictwa, a imieniem miasta kom. rządowy Lenkiewicz.

Następnie uroczystość z dworca przeniosła się na miasto, wskróś którego przejeżdżał Naczelnik Państwa, ubrany w mundur marszałka Polski, w towarzystwie gen. Hallera, witany entuzyastycznie przez ludność, która w trzech miejscach miasta ustawiła bramy tryumfalne, z napisami. „Witaj nam!" i „Niech żyje!" Całe miasto tonęło w powodzi kwiatów, nalepek, kobierców i chorągwi. Naczelnik Państwa pojechał do kwatery sztabu XII dywizyi, gdzie odbył dłuższą konferencyę.

Około godz. 11 na pl. Sobieskiego, dokoła którego tłumy publiczności pomnożone o delegacye ludności zamiejscowej utworzyły czworobok, którego szpaler stanowiły oddziały wojska, rozpoczęło się uroczyste nabożeństwo. Przed zaimprowizowanym ołtarzem zajął miejsce przy klęczniku Naczelnik Państwa, za którym ustawili się generałowie, zastępcy władz i delegacye. Po nabożeństwie odbyło się uroczyste poświęcenie sztandaru 53 i 54 p. Trzeba dodać, że sztandar 54 pułku ofiarował pułkow Naczelnik Państwa.

Następnie po przemówieniu gen. Rome odbyła się defilada, poprzedzona chwilą udekorowania przez Naczelnika Państwa kilkunastu żołnierzy i oficerów krzyżem „Virtuti Militar".

Około godz. 1.30 odbyło się śniadanie w kwaterze sztabu XII dyw., w czasie którego gen. Januszajtis wręczył Komendantowi Piłsudskiemu akt, na mocy którego tenże otrzymuje kawał ziemi w pow. krzemienieckim z terenu przeznaczo-

nego dla żołnierzy XII dywizyi. Marszałek Piłsudski wypił zdrowie XII dywizyi, zaznaczając, iż czyni to jako sąsiad z sąsiadami.

Popołudniu o godz. 4-tej zjawiła się przed budynkiem dowództwa dywizyi gromadka dzieci, które złożyły Naczelnikowi hołd, obrzucając Go kwiatami. Szczerze wzruszony Józef Piłsudski wszedł w gromadkę dzieci, i kilkoro z nich serdecznie uścískał.

Po przyjęciu w ratuszu, które odbyło się na cześć Naczelnika około godz. 6-tej wiecz., a w czasie którego przemawiali kom. rządowy Lenkiewicz, starosta Jarystowski, ks. katecheta Klementowski, gen. Niessel, i in., o godz. 8.45 odjechał Naczelnik z Tarnopola, żegnany owacyjnie przez ludność, która z pochodniami wyległa na ulicę, odprowadzać Dostojnego Gościa.

Naczelnik Państwa w przejeździe przez Żółkiew.

(Od naszego żółkiewskiego korespondenta).

Żółkiew, 21. marca.

(n.) Naczelnik Państwa, Józef Piłsudski, przejeżdżał w niedzielę przez Żółkiew. O godz. 7 wieczorem pociąg, wiozący Naczelnika Państwa, zajechał na stacyę kolejową, na której zgromadziły się tłumy publiczności.

Cała Żółkiew znalazła się w tej chwili na dworcu, bądź na peronie bądź wzdłuż rampy kolejowej, by oddać hołd okrytemu laurem zwycięstwa Naczelnemu Wodzowi i oswobodzicielowi Polski. Na dworcu ustawiła się kompania honorowa 9 pułku ułanów z dowódcą pułku majorem Dembińskim; zjawili się również naczelnicy władz jak: starosta p. Siedlecki, dyrektor okręgu skarbowego, dr. Zwolski, naczelnik sądu p. Olszański, prezes miejsc. komisyi szacunkowej dr. Laszkiewicz, naczelnik stacyi kol. p. Eckhaus, naczelnik urzędu podatkowego p. Rutkowski i inni, jako też urzędnicy państwowi i autonomiczni. Przybyły również delegacye zarządu miasta, stowarzyszenia: mieszczańskiego „Gwiazda" ze sztandarem, izr. gminy wyznaniowej, a dalej dziatwa szkół powszechnych i młodzież gimnazyalna wraz z gronem nauczycielskiem itd.

Gdy pociąg zatrzymał się na dworcu, orkiestra wojskowa zaintonowała hymn narodowy, a z salonki wysiadł Naczelnik Państwa.

Najdostojniejszego Gościa przywitał imieniem reprezentacyi zarządu miasta p. dr. Turzański, wychwalając w mowie krótkiej a jędrnej męstwo Naczelnego Wodza, któremu jako najgodniejszemu przedstawicielowi nowoczesnej demokracyi i cnót obywatelskich złożył podziękowanie i wyrazy hołdu za uwolnienie Ojczyzny od nieprzyjaciela i za doprowadzenie dzieła konstytucyi do skutku. Mowę swą zakończył przedstawiciel miasta okrzykiem, trzykrotnie z zapałem przez zebranych powtórzonym, na cześć Naczelnika Piłsudskiego.

Następnie imieniem dzieci szkolnych przywitała Naczelnika Państwa jedna z uczenic wierszykiem okolicznościowym wręczając Naczelnikowi Państwa wiązankę kwiatów leśnych.

Z kolei zgłosił się dowódca 9 pułku ułanów p. major Dembiński, który zaprezentował kompanię, poczem p. starosta przedstawił zebranych naczelników władz, kierownika gimnazyum, dr. Czerskiego oraz poszczególne delegacye. W rozmowie z dyrektorem Czerskim zapytał Naczelnik Państwa o stan miejscowego gimnazyum i ilość uczniów uczęszczających do zakładu szkolnego. O godz. 7 min. 15 wieczorem ruszył pociąg w kierunku Lwowa, przy dźwiękach muzyki i entuzyastycznych okrzykach nieprzejrzanych mas publiczności.

Urząd naftowy przeniesie się do Lwowa.

Lwów, 23. marca.

Kilkakrotnie poruszaliśmy na łamach naszego pisma sprawę przeniesienia Urzędu Naftowego do Lwowa, co dla życia ekonomicznego i przemysłowego wschodniej Małopolski ma jak łatwo zrozumieć pierwszorzędne znaczenie.

Jak się dowiadujemy obecnie, rzucona przez nas myśl dzięki energicznym zabiegom naszych przedstawicieli Sejmu, wchodzi na tory realne. P. dr. Henryk Löwenherz bawiąc przed kilku dniami w Warszawie, dokąd został zawezwany przez ministra ks. Sapiehę, miał możność rozmawiania w powyższej kwestyi z p. ministrem handlu i przemysłu Chrzanowskim, który zapewnił go o jak najgorętszem jej poparciu, wyrażając nadzieję, że

sprawa ta w najbliższym czasie zostanie pomyślnie zadecydowana.

Jubileusz Ziemskiego Banku Kredytowego.

Szybki wzrost instytucyi. — Podwyższenie kapitału akcyjnego na 210 milionów. — Filie Banku. — Finansowanie zakładów przemysłowych. — Uczczenie mówców Banku. — Założenie nowych oddziałów. — Dar na plebiscyt.

Lwów, 23. marca.

(mc) Ziemski Bank Kredytowy we Lwowie obchodzi obecnie podwójny jubileusz: przed 20-tu laty została założona podwalina tej instytucyi, Kasa zaliczkowa, przed 10 zaś laty przeistoczono ją w Ziemski Bank Kredytowy. Przedłożony na wczorajszem walnem zgromadzeniu akcyonaryuszy przebieg działalności Banku wykazuje niezmiernie szybki jego rozwój oraz wybitne zasługi w kierunku podniesienia życia ekonomicznego naszego kraju.

Otwierając zebranie, przewodniczący dr. Jan Gwalbert Pawlikowski powitał przedstawiciela rządu rad. Węclewskiego, następnie dał wyraz radości z powodu przechylającego się na stronę polską zwycięstwa plebiscytowego na Górnym Śląsku, które ma nietylko doniosłe znaczenie moralne, ale jest także punktem zwrotnym w życiu ekonomicznem Polski. Podnosząc, że instytucya przeżywa obecnie rok jubileuszowy swej pracy, przypomniał mówca imponujący jej rozwój i złożył życzenia dyrektorom, dr. Adamowi i Liptayowi co przyjęto oklaskami.

Sprawozdanie za rok 1920, przedłożone przez dyr. Adama, zawiera dodatnie wyniki pracy instytucyi, które streszczają się w konieczności podwyższenia kapitału akcyjnego. Mówca podniósł żywotną działalność Banku na polu przemysłu przez finansowanie szeregu placówek przemysłowych, oraz podkreślił dodatnią pracę oddziałów Banku w Krakowie i Lublinie oraz pomyślnie zapowiadający się stan nowej filii w Gdańsku. — Kwestyą najbliższych tygodni jest założenie kilku nowych oddziałów na prowincyi.

Przedkładając zamknięcie rachunków za rok 1920, porównał referent pozycye te z cyframi pierwszego bilansu Banku przed 10 laty. Kapitał akcyjny wynosił wtedy 1,700.000 kor., obecnie 35 millionów marek. Nadwyżka z 1910 r. 197.000 kor., dziś 9,759.095, suma bilansowa przed 10 laty około 13,000.000 koron, w roku 1920 — 588,382.142 mk.

Z rachunku strat i zysków wymienił dr. Adam między innemi następujące cyfry: płace personalu 2,722.787 mk., wydatki na cele opieki wojennej i użyteczności publ. 1,776.097 (5 proc. kapitału akc.), dotacya funduszu emerytalnego 1,500.000, ogólny obrót 20,117.708 marek.

Przewodniczący Rady zawiadowczej dr. Winiarz omówił działalność instytucyi w roku 1920. Kapitał akcyjny, który z końcem r. 1919 wynosił 20,000.000 kor. powiększono w tym roku dwukrotnie, raz na 35,000.000 mk., potem na 105,000.000. Równocześnie wzrósł także fundusz rezerwowy z 10,040.696 o 18,275.000. Pomyślnie rozwijają się założone przez Bank instytucye: Kasa kredytowa i Gal. Spółka drzewna, oraz finansowane wspólnie z innymi Bankami przedsiębiorstwa: Spółka akc. dla przemysłu drzewnego „Oikos", „Polska Nafta", Spółka dla zbiórki szmat „Sorrofin", „Export—Import", Tow. budowy dróg, „Szatnia", Warszawska Spółka akcyjna budowy parowozów, Fabryka porcelany w Ćmielowie, „Biblioteka Polska" w Warszawie i szereg innych wytwórni.

Z okazyi jubileuszu rzucili urzędnicy Banku myśl założenia fundacyi imienia jego dyrektorów, a Rada zawiadowcza uchwaliła przeznaczyć milion marek na fundusz opieki nad sierotami wojennemi, pół miliona na zasilenie funduszu emerytalnego i pół miliona na remuneracye jubileuszowe dla urzędników.

Na wniosek Rady zawiadowczej przyjęto do wiadomości sprawozdanie za rok 1920, zatwierdzono zamknięcie rachunków i udzielono Zarządowi absolutoryum, oraz przyjęto podział czystego zysku, przeznaczając między innemi 5 proc. jako dywidendę od akcyi, 7 i pół proc. jako superdywidendę, 15 proc. na tantyemy dla Rady zawiadowczej, 15 proc. tantyemy dla dyrekcyi, urzędników i sług, do zwycz. funduszu rezerw. 1 milion, do fund. pensyjnego pół miliona, resztę w kwocie 857.569 mk. przeniesiono na rok 1921.

Uznano potrzebę założenia filii Banku w Bydgoszczy, Przemyślu, Kołomyi, Krośnie i Rzeszowie, oraz upoważniono Radę zawiadowczą do zakładania w porozumieniu z dyrekcyą innych filii.

Na wniosek dr. Adama uchwalono podwyżkę kapitału akc. do 210 mil. i emisyę 375.000 nowych akcyi po 280 mk.

Red. Fryling wyraził instytucyi uznanie za obywatelskie stanowisko i podniósł, że ostatnio złożył Bank na plebiscyt górnośląski 300.000 mk.

Po przyjęciu wniosków dra Próchnickiego na zmianę statutu, dokonano wyboru pp. St. Kiełczewskiego i Mich. hr. Baworowskiego na członków Rady zawiadowczej, oraz upoważniono ją do kooptacyi jeszcze dwóch członków w miejsce ustępujących członków instytucyi praskich, z którymi z powodu stosunków walutowych zerwano związek.

Z TEATRU.

„Incognito" operetka w trzech aktach Webera-Weleszczuka.

Lwów, 23. marca.

Wystawiona we wtorek bm. na scenie teatru naszego operetka p. Webera-Weleszczuka, pt. „Incognito" nie odbiega zasadniczo od przeciętnego typu tego rodzaju jaki się wytworzył w Wiedniu. Jeśli miarą dobrej operetki jest pomysłowość libretta i bogactwo inwencyi muzycznej — z której kilka przynajmniej melodyi zostanie w pamięci słuchaczy — to zalet tych trudno dopatrzeć się dopatrzeć w operetce p. Weleszczuka. Prócz kilku nieszablonowych sytuacyi — libretto nie przedstawia dla artystów wielkiego pola popisu.

Podziwiać należy inwencyę Tatrzańskiego, który stworzył doskonałą postać księcia ... wy-

padając ani na chwilę z swej roli. Wogóle artyści grali bardzo starannie, grą swą ratując operetkę. A więc Kuligowski, elegancki i głosowo dobrze usposobiony, Miłowska i Helen, obie niesłychanie wdzięczne, pomysłowy Polański i Niedzielski.

Jaskrawość wielu powiedzeń należał by na następnych przedstawieniach zmatować.

Michalina Szwarcówna.

Rozmaitości telegraficzne

(Telef.) (m) **Zjazd wojewodów.** Rozpoczął się w Warszawie zjazd wojewodów.

(Telef.) (m) **Gen. Durski b. dowódca OG.** w Warszawie, który wskutek przekroczenia wieku miał przejść w stan spoczynku, został odrębnym dekretem Naczelnego Wodza powołany do służby czynnej i otrzyma stanowisko szefa inspektoratu instytucyi oficerskiej.

(Telef.) (G) **Odznaczenie Januszajtisa.** Naczelnik Państwa wyjechał do miejsca postoju 12 dywizyi, aby płk. Januszajtisowi wręczyć szlify generalskie. Razem z Naczelnikiem wyjechali także szef misyi francuskiej gen. Niessel i gen. włoski Romei. Gen. Niessel ma wręczyć Januszajtisowi Krzyż legii honorowej, a gen. Romei wysokie odznaczenie włoskie. Sztandary pułku zostaną udekorowane krzyżem „Virtuti Militari".

(Telef.) (s) **Mianowania.** „Nowiny Powszechne" donoszą, o zamianowaniu w najbliższych dniach dyrektorem policyi w Poznaniu kierownika ekspozytury policyi na dworcu kolejowym w Krakowie, p. pol. Warczewskiego. To samo źródło donosi o powołaniu w najbliższych dniach dyrektora m. izby obrachunkowej w Krakowie p. Krzyżanowskiego na stanowisko wiceministra skarbu.

(Telef.) (m) **Konferencye z misyą afganistańską.** O warszawskiej misyi afganistańskiej dochodzą jeszcze następujące szczegóły: Misya złożyła oświadczenie, że wbrew rozpowszechnianym w Europie poglądom Afganistan jest państwem nie podległem i suwerennem i prosi o to, aby Polska uznała je za państwo takie. Jutro misya przyjęta będzie przez Naczelnika Państwa, któremu wręczy odręczne pismo Emira.

(Telef.) (m) **Towary dla Rosyi.** Z Rygi telegrafują, że przybyły tam z Anglii dwa pierwsze parowce z towarami dla Rosyi sowieckiej.

(Telef.) (m) **Zwycięski czy pokonany?** Dzienniki sowieckie donoszą, że oddziały powstańcze Machny zajęły Jekaterynosław. Natomiast ogenc. „Orient" przynosi wiadomość również z powołaniem się na prasę sowiecką, że oddziały Machny zostały rozbite a on sam ciężko ranny.

Z DNIA.

PRZED ŚWIĘTAMI.

Gdy ci Pegaz się znarowi
Próżno biczem go poganiasz,
Więc nie dziwne, żem dziś smutny
Niby miejski karawaniarz.

Idą święta — pieniądz leci
Prędzej niż najszybszy kulig,
By nastarczyć na nie rymem
Trza płodniejszym być niż królik.

Czując zatem, że z portfelu
Nie wytrzęsę więcej centa,
Wynalazłem nowy sposób,
By widoki mieć na święta.

Oto przed [illegible] Riedla
Stoję [illegible] godziny
Że w [illegible] mark
Nikt [illegible] miny.

Co za boskie rozodisy
Co za sznapsy, wódki, starki,
Co za wina, co za miody
Najprzedniejszej starej marki

Tu podziwiam brzuszek flaszki
Tam zaś smukłą, piękną szyjkę
Już wybieram sobie w myślach
Wcale znaczną baterykę.

Wilek będzie miał swój alasz.
Zygmuntowi miód wytoczę,
Romcio flachy dwie siwuchy
Bowiem ma pragnienie smocze.

I już w mrzonkach jasno widzę
Jak się goście moi schlali —
Nagle łapię się za portfel
Psia krew! pusty — idźmy dalej

Nemo.

KRONIKA.

Repertuar teatru miejskiego:

Środa 23 marca o g. 7 w. „**Incognito**", operetka po raz drugi.

Od czwartku 24 marca do soboty 26 marca włącznie z powodu Świąt Wielkanocnych teatr zamknięty.

—o—

Pogrzeb kapitana Mieczysława Lignara, dowódcy I. batal. V. pułku Leg., starego drużyniaka, żołnierza legionowego, obrońcy Lwowa, odznaczonego krzyżem Virtuti militari, poległego w boju pod Lachowcami dnia 8 lipca 1920 r. odbył się 21 bm. o g. 3 po poł. z kaplicy szpitala załogi na cmentarz Obrońców Lwowa. Nabożeństwo za spokój duszy śp. poległego odbędzie się 9 kwietnia o godz. 9 rano w kościele św. Mikołaja.

Związek Adwokatów Polskich. W dniu 24 b. m. o 6'30 odbędzie się w sal. Tow. Politechnicznego dyskusya nad ustawą o ochronie lokatorów, którą zagai prelegent profesor dr. Allerhand. — Wstęp dla członków Związku Tow. prawniczego, Tow. Politechnicznego i Związku sędziów.

Baczność majstrowie fryzyerscy. Z powodu Wielkiego Czwartku, zgromadzenie majstrów fryzyerskich odbędzie się w środę 23 b. m. w Izbie Rękodzielniczej o godz. 7.30 wieczór. Sprawa bardzo ważna. O liczne jawienie się uprasza Korporacya Fryzyerska.

(x) **Ukarana ciekawość.** Pastuch 16-letni Karol Stein znalazł wczoraj w lesie ręczny granat. Nabój ten przyniósł on wczoraj popołudniu do domu i w ogrodzie realności przy ul. Łyczakowskiej l. 100 w obecności dzieci począł go rozbierać. Podczas tego nabój wybuchł i zranił ciężko w piersi Steina. Nadto odłamkami naboju ranieni zostali śmiertelnie w plecy i obie nogi 13 letni Maryon Nikolai, ciężko ranna w lewą nogę została też 10-letnia Ludwika Nikolai, oraz lżej ranni 5-letni Kazimierz i 7-letnia Janina Nikolai. Ciężko rannych natychmiast po wypadku odwiozło Pogotowie ratunkowe do szpitala. Lżej rannych po udzieleniu pomocy lekarskiej pozostawiono w opiece domowej. Wkońcu zaznaczyć należy, że wypadek zdażył się podczas nieobecności rodziców w domu.

(—) **Nieszczęśliwe wypadki na dworcu kolejowym.** Na dworcu czerniowieckim ekspedytor 26 letni Emanuel Blitz dostał się wczoraj pod nadjeżdżający wóz. Koła wozu zmiażdżyły mu lewą nogę. Blitza odwieziono do szpitala. — Przed dwoma dniami na dworcu towarowym wieczorem około godz. 9 idącego torami cieślę Józefa Srokę, liczącego 32 lat potrąciły nadjeżdżające wozy kolejowe. Sroka upadł tak fatalnie, że przez klatkę piersiową i część brzucha przejechały koła dwu wozów. Sroka wyzionął ducha na miejscu. Zwłoki jego odstawiono do Instytutu medycyny sądowej.

(—) **Aresztowanie specyalisty.** Wczoraj w wozie tramwajowym KD Jakóbowi Gottesman nowi wycięto kieszeń z kamizelki i zabrano portfel z 25000 marek. Na wiadomość o tej kradzieży inspektor Mulik aresztował wkrótce Mikołaja Mirkułowa i Ignacego Kryckiego, znanych wspólników Kulikowa wycinacza kieszeni, obecnie pozostającego w więzieniu sądu okręgowego przy ul. Batorego. Na policyi pod czas rewizyi znaleziono przy Minkułowie 25000 marek na plecach w koszuli i w szkarpetkach znaleziono przy nim 9700 rubli, 2000 hrywien i 15490 rub. sowieckich. U drugiego aresztowanego znaleziono także gotówkę, ale nieco mniejszą. Ponieważ aresztowani nie chcieli podać źródła pochodzenia znalezionych przy nich pieniędzy, które najprawdopodobniej pochodzą z kradzieży kieszonkowych, przeto obu „specyalistów" zamknięto w aresztach policyjnych.

—o—

KOMUNIKAT.

—o—

Spirytus denaturowany.

Magistrat podaje do wiadomości, że sprzedaż spirytusu denaturowanego rozpocznie się z dniem 23 bm. a to w ilości po pół litra na rodzinę za ściągnięciem 3 kuponu z nowej legitymacyi spożywczej w następujących sklepach rejonowych:

DLA DZIELNICY I-SZEJ:

Drapała, ul. Pełczyńska l. 8; Pordes, ul. Zielona l. 34; Skiba, ul. Zofii l. 22.

DLA DZIELNICY II-GIEJ:

Haberkorn ul. Bartosza Głowackiego l. 9; Kanner ul. Grodecka l. 10; Plewer ul. Kleparowska l. 10; Witzer ul Janowska l. 96.

DLA DZIELNICY III-CIEJ:

Fruchtman, ul. Panieńska l. 3; Landesberg, ul. Kościelna l. 2; Rad, ul. Żółkiewska l. 46; Schapira ul. Zamarstynowska l. 7; Weithorn, ul. Słoneczna l. 21; Nachtgeist, ul. Pełtewna l. 5.

DLA DZIELNICY IV-TEJ:

Fein, ul. Piekarska l. 18; Hawryszkiewicz, ul. Pijarskowa l. 1; Kaliciński, ul. Pijarów l. 41; Kalisman, ul. Kochanowskiego l. 14; Sokal, ul. Łyczakowska l. 24; Krebs, ul. Łyczakowska l. 3; Jakobi, ul. Sadowa l. 3 a.

DLA DZIELNICY V-TEJ.

Fisch, ul. Serbska l. 1; Naftalei, ul. Sobieskiego l. 27; Jaworska, ul. Staszica l. 8; Sunik, ul. Blacharska l. 22; Pilpel, ul. Boimów l. 23

DLA DZIELNICY VI-TEJ:

Gauron, ul. Bajki 9; Hebenstre.t, ul. Kazimierzowska l. 43; Królik Mund, ul. Gródecka l. 75; Klimko, ul. Potockiego l. 42; Pilacıński, ul. Lwowskich Dziec (Polna) l. 11.

Zwraca się uwagę P. T. publiczności, że spyrytus ten będzie sprzedawany w miarę zapasu, który jest niewielki, gdyż miasto całego kontyngentu nie otrzymało. Mieszkańcy, którzy teraz spirytusu nie otrzymali, dostaną go następnym razem. — Cena za litr spirytusu wynosi 60 marek polskich. 10483

Ulga w odbudowie kraju.

Lwów, 23. marca.

Zniszczona kiloletnią wojną wschodnia Małopolska cierpiała i cierpi z powodu wielu artykułów technicznych, co znacznie utrudnia odbudowę kraju. By temu zaradzić, otworzyła znana i ruchliwa firma handlowa „POLSOT“ (Polska Spółka Obrotu Towaram) ul. Szajnochy l. 2. w gmachu Instytutu Technologicznego (Boularda 5) dział artykułów i przyborów technicznych powierzając kierownictwo p. Józefowi Menczlowi, wybitnemu w tym dziale fachowcowi i długoletniemu reprezentantowi firmy „Standard“ w Wiedniu. Zaopatrzywszy dział ten w liczny i tylko doborowy towar „POLSOT“ i kierownik jego znacznie przyczyniają się do odbudowy kraju przez umożliwienie uruchomienia całego szeregu fabryk i przedsiębiorstw przemysłowych.

EKONOMISTA.

Kursa giełdy lwowskiej.

Lwów, 22 marca

Waluta markowa.

I. Akcye bankowe za sztukę łącznie z kuponem bieżącym.

	Wart. nomin. Kor.	Ostat. dywid. Kor.	Płacą	Żądają	Transakcye
Bank zak. związkowy IV i V em.	280	8·40	485·—	—·—	—·—
Bank dyskontowy	2?0	—	45?·—	—·—	—·—
Bank hipoteczny galic.	280	21	730·—	—·—	—·—
Bank hipot. ziemski	2?0	16·80	340·—	—	—·—
Bank Małopolski	280	22·40	750·—	—·—	—·—
Bank powszech. kredyt.	110	7·—	215·—		—·—
Bank przemysłowy	280	28·—	5?0·—	580·—	—·—
Bank ziemski kred. galic.	28?	21·—	710·—	—·—	—·—
II. Akcye Towarz. handlowych i przemysłowych.					
Tow. akc. brow. lwow.	600	100	100?0·—	—·—	—·—
Tow. akc. Chodorów	140	—	2600·—	2700·—	2650·—
Tow. akc. fabr. kart	140	21	270?·—	—·—	—·—
„Ćmielów“ fabr. porcel.	1000	—	3400·—	—·—	—·—
Fabr. cementu „Portland Szczakowa“	140	28	—·—	—·—	—·—
Tow. akc. „Galicya“	490	301	35000·—	—·—	—·—
Tow. akc. Gafota	140	—	7000·—	—·—	—·—
Tow. akc. Górka	140	15	8000·—	—·—	—·—
„Oikos“, zakł. prz. drz.	1000	—	3800·—	—·—	—·—
Warsz. Ska akc. budowy „Parowozów“ I. em.	500	00	390?·—	—·—	—·—
— II. em. I. ser.	500	—	21??·—	—·—	—·—
Pezet	500	—	1025·—	1100·—	1050·—
„Pocisk“ Zakł. amunic.	35?	00	1650·—	—·—	—·—
Polska nafta	490	—	3000·—	3125·—	3060·—
Polskie Tow. handlowe	140	21	1050·—	—·—	—·—
Tow. akc. Rakszawa	14?	28	48?0·—	—·—	—·—
Zakłady elektr. „Siersza“	14?	5	1850·—	—·—	—·—
Gal. Zakł. górn. Siersza	140	—	58?0·—	—·—	—·—
Tow. akc. Zieleniewski	140	20	7400·—	—·—	—·—
Listy zastawne za sto marek (bez kuponu bieżąc.)					
Bank małopolski dla ziem. 4 i pół prc.			95·50	97·50	—·—
Bank hip. gal. 4 i pół prc.			99·—	101·—	—·—
Bank hip. gal. 4 prc.			91·—	93·—	—·—
Bank hip. ziemsk. 4 i pół prc.			92·50	94·5?	—·—
Polski bank kr. 4 i pół prc.			101·50	103·50	—·—
Polski bank kr. 4 prc.			95·5?	98·5?	—·—
Tow. kred. gal. ziem. 4 i pół prc.			105·—	107·—	—·—
Tow. kred. gal. ziem. 4 prc.			98·—	100·—	—·—
Bank kred. ziem. 4 i pół prc.			98·50	100·50	—·—
Obligi za 100 marek (bez kuponu bież.)					
Komun. Banku kraj. 4 i pół prc.			94·75	96·75	—·—
Komun. Banku kraj. 4 prc.			85·—	87·—	—·—
Koleje lokal. Banku kraj. 4 prc.			82·—	84·—	—·—
Pożyczka kraj. galic. z r. 1893, 4 prc.			86·—	88·—	—·—
Pożyczka kraj. galic. z r. 1904, 4 prc.			85·—	87·—	—·—
Pożyczka kraj. galic. z r. 1905, 4 prc.			85·—	87·—	—·—
Poż. kraj. gal. z r. 1908 4 prc. (szkol.)			88·—	90·—	—·—
Poż. kraj. z r. 1913 4 i pół prc.			90·50	92·50	—·—
Poż. kraj. z r. 1914 4 i pół prc.			92·50	94·50	—·—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1896 4 proc.			88·—	90·—	—·—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1909 4 proc.			88·—	90·—	—·—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1911 4 proc.			83·—	90·—	—·—
V. Waluty.					
Ruble carskie po 100 rb.			480·—	540·—	—·—
„ „ po 500 rb.			360·—	400·—	—·—
„ „ drobne			25?·—	300·—	—·—
„ dumskie po 1000 rb.			60·—	80·—	—·—
„ „ po 250			40·—	60·—	—·—
Karbowańce po 1000			4·—	7·—	—·—
Grzywny po 500 i wyżej			6·—	9·—	—·—
1 frank francuski			48·—	51·—	—·—
1 frank szwajcarski			13?·—	138·—	—·—
1 L. Sterling			—·—	—·—	—·—
1 dolar amerykański			640·—	675·—	—·—
1 dolar kanadyjski			—·—	—·—	—·—
Marki niemieckie (po 1000)			1100·—	1250·—	—·—
„ „ (po 100)			100?·—	1100·—	—·—
„ „ (drobne)			9?0·—	1?0?·—	—·—
Lei rumuńskie po 500			950·—	1050·—	—·—
„ „ drobne			850·—	950·—	—·—
Liry włoskie			—·—	—·—	—·—
Czeskie korony			1000·—	1100·—	—·—
Czeskie korony niższe			90?·—	10?0·—	—·—
Korony austr. niem. stemplowane			90·—	110·—	
VI. Dewizy.					
Na Londyn			—·—	—·—	—
„ Paryż			49·—	53·—	—
„ Zurych			130·—	140·—	—
„ Pragę			10?0·—	110?·—	1030
„ Wiedeń			?08·—	128·—	?08
„ Berlin			—·—	—·—	—
„ Nowy Jork			640·—	675·—	—

VII. Rata bankowa.

Stopa eskontowa P. K. K. P. 6%.

WIADOMOŚCI GIEŁDOWE

Lwów, 22. marca.

Kursa walut zagranicznych spadły znacznie. Płacono dewizę na Wiedeń 118, na Pragę 103?. W papierach lokacyjnych obrotów nie było. W akcyach przemysłowych silna podaż po znacznie obniżonych kursach, brak popytu.

Transakcye doszły do skutku w Pezetach po 1050 i 1075, w Chodorowskich po 2650, w Polskiej Nafcie po 3060.

Tendencya zniżkowa utrzymuje się nadal, usposobienie słabe.

Z LWOWSKIEJ GIEŁDY NIEOFICYALNEJ

Lwów, 23. marca.

Na wczorajszej lwowskiej giełdzie nieoficyalnej panowała do popołudnia olbrzymia zniżka kursów wszystkich walut. Około godz. 4-tej nastąpiła zmiana i kursa uległy zwyżce. Waluty notowano następująco: Dolary amerykańskie 690 do 693, pojedyncze 660, kanadyjskie 572—575, pojedyncze 513, marki niemieckie 12.10, leje 10.60, austryackie korony tysiączki 1525, setki 120, 20-80 fenigów, 10- 70 fen., korony czeskie 10.10, ruble carskie pięcosetki 350—360, setki 520, 25-300, dziesięciorublówki 280, karbowańce 6, hrywny 7.25—7.50.

Złoto: austryackie 20-koronówki 2650, 10-rublówki 2900, franki francuskie 2525.

Srebro: korony austr. 40, guldeny austr. 90, ruble 175, kopiejki 65.

CEDUŁA GIEŁDY KRAKOWSKIEJ.

Kraków, 22. marca.

Papiery lokacyjne. Tranakcye: Polskie Towa.

33

JULES de GASTYNE et GERARD BOURGEOIS

SYN NOCY.

POWIEŚĆ KINEMATOGRAFICZNA

tłómaczyła z francuskiego Zofia Lewakowska.

(Ciąg dalszy).

Wtedy Edyta wziąwszy w ramiona uśpione dziecko, przycisnąwszy je jeszcze bardziej do piersi, zaczęła ostrożnie prześlizgiwać się poza skały, okalające z zamiarem ukrycia się. Chciała uciec niepostrzeżenie, tak, by nie ściągnąć na siebie uwagi tego dziwnego i podejrzanego człowieka, którego głowa, zdało się biednej rozgorączkowanej kobiecie, dotykała sklepienia niebios.

On siedział dalej nieporuszony na wysmukłym wielbłądzie, zachowując swą hieratyczną pozę, tak właściwą mieszkańcom Sahary i zdawał się badać okolice.

Oszalała, ścigana panicznym strachem, z obłędem w oczach, Edyta zaczęła szybko biedz przed siebie. Lecz nie mogła już złapać tchu, serce jej biło tak gwałtownie, że omal nie wyskoczyło z piersi — upadła na kolana, dysząc ciężko. Dziecko potoczyło się po piasku zacisnąwszy piąstki, wymachiwało rączętami krzycząc w niebogłosy.

Tuż obok, nieszczęsna matka, z oczami wysłemi na wierzch, z zaciśniętemi na piersiach rękoma, z otwartemi jak do krzyku ustami, czyniła nadludzkie wysiłki, by się podnieść. Widziała swe dziecko, słyszała jego krzyk, starała się go dosięgnąć, lecz upadła znowu i jak gdyby przygwożdżona niewidzialną brutalną ręką, leżała bez ruchu.

Tuarag tymczasem popędzając wielbłąda, zbliżał się coraz bardziej, wyciągniętym kłusem, za przewodnika służyło mu krzyczące dziecko.

Dostrzegł wyciągnięte ciało matki, dostrzegł dziecko...

Przyklęknął wielbłąd, zeskoczył syn pustyni i podszedł bliżej, ciekawie acz trochę nieufnie.

Pochylił się nagle, a oczy zabłysły mu chciwością; ujrzał bransoletę Edyty wysadzaną drogimi kamieniami, piękny cenny klejnot. Na łańcuszku zwisał złoty medalion.

Zdjął ją z ręki Edyty i ukrył w fałdach swego burnusa, potem spojrzał uważnie i ciekawie na dziecko, uspokojone trochę widokiem tego biało ubranego przybysza i klęczącego na piasku wielbłąda.

Berberyjczyk pogrążył się w głębokiem rozmyślaniu, nie odrywając jednocześnie oczu od dziecka.

Po chwili, przegiąwszy wysoką swą postać, wziął w ramiona maleństwo i podniósł je w górę.

— Allah przywiódł cię na moją drogę, bądź pochwalona święta wola Jego! — wyrzekł z głęboko religijną powagą.

„Dziecię nieznane, synu nocy, mówił dalej uroczyście, pod moim namiotem róść odtąd będziesz.“

I otulając płaszczem dziecko Edyty, dosiadł wielbłąda, który podniósł się pięknym falującym ruchem, i popędził szybkim kłusem.

Tymczasem mała karawana jeźdźców posuwała się w wolnem tempie. Konie zmęczone były marszem w gorącym piasku, pod żarzącem słońcem. Zbliżano się ku wybrzeżu, do miejsca, w którem Matyasz pozostawił Edytę.

Jeźdźcy poschodzili z koni i pomogli Matyaszowi zeskoczyć z wierzchowca.

— Nie widać jej tu szepnął stary sługa, zdjęty nagłym niepokojem.

Zaczęto nawoływać, lecz nikt nie odpowiadał.

— Czyście zupełnie pewni, że tu zostawiliście waszą żonę?

— To nie moja żona, odpowiedział Matyasz. To księżna de Villares, małżonka mego zmarłego pana, księcia Stelio de Villares, oddał mi ją w opiekę.

Strwożony patrzył na wszystkie strony, powtarzając drżącemi ustami:

— Tak, tak, to tutaj... O, tu znać zresztą ślady jej kroków.

I wskazał na odbicie wązkiej bosej stopy, na mokrym piasku wybrzeża.

Pobiegł ku skałom, które były im schronieniem. Szukał, wołał — nikogo. — W strasznej rozterce, oszalały z niepokoju, biegał tu i tam, powracał na brzeg, badał okolice, krzyczał co sił starczyło.

Towarzysze jego wzruszeni bólem tego człowieka o dobrej szlachetnej twarzy, poczęli się naradzać.

Co począć?

Matyasz szedł za śladem stóp kobiecych, lecz nagle, w miejscu, gdzie piasek był suchszy i nie zachował już ich odbicia, stracił go z oczu.

Obszedł dokoła mały pagórek i wydał nagle rozdzierający okrzyk.

U stóp pagórka, wyciągnięta na piasku leżała Edyta, już zesztywniała.

(C. d. n.)

...zystwo handl. 1100—1075; Polski Głob 2025; Warsz. Ska. akc. bud. parowozów II em. 2100—2200; Trzebinia, fabryka maszyn 3150; Automotor 2250.

Waluty i dewizy.

	Waluty żądano	Waluty poszuk.	Czeki żądano	Czeki poszuk.
Korony austryackie	110·—	115·—	115 —	120·—
Korony czesko-słowac.	8·—	9 —	9·—	10·—
Franki francuskie	51·—	53·—	52·—	55·—
Dolary St. Zjednocz.	640·—	685 —	—·—	—·—
Lei rumuńskie	8·50	9 50	—·—	—·—
Liry włoskie	25·—	23 —	—·—	—·—
Marki niemieckie	—·—	—·—	—·—	—·—

GIEŁDA KRAKOWSKA WYCZEKUJE.

Kraków, 23. marca.

(Telef.) (s) Usposobienie na giełdzie wyczekujące. Wstrzymano się od transakcyi, dokonano ich zaledwie kilka w papierach przemysłowych, ale po kursach niezmienionych. Waluty spadają w dalszym ciągu. Mianowicie dolary 650, franki franc. 50, marki niem. nie notowane, około 10 i pół. Poza oficyalną giełdą nie było transakcyi.

ZAINTERESOWANIE SFER GIEŁDOWYCH UCHWAŁĄ BANKÓW.

Kraków, 23. marca.

(Telef.) (s) Powzięta uchwała powzięta na konferencyi banków krakowskich w sprawie dopuszczenia do transakcyi na giełdzie wyłącznie tylko banków i osób ukwalifikowanych, o czem „Gazeta Poranna“ doniosła, wywołała żywe zainteresowanie w sferach giełdowych. Wniosku tego dotychczas jeszcze na giełdę oficyalnie nie zgłoszono. Ścierają się w tej kwestyi dwa zapatrywania. Za wprowadzeniem takiego ograniczenia przemawiają względy, raczej natury giełdowo-technicznej. Transakcye na giełdzie odbywają się nie z ręki do ręki, lecz „na słowo“, a realizacya następuje na podstawie wyrzeczonego słowa. Ta forma dokonywania interesów wymaga tedy, odpowiedniej gwarancyi trwałości wyraźnie wyrażonego zobowiązania, poprostu zaufania i wzajemnej pewności interesentów, wynikłej ze znajomości osób i instytucyi, dających rękojmię, iż nie przyjdzie do zatargów i procesów. A przytem zasadniczo giełda, która utworzona zostala przez instytucye bankowe, w celu regulowania stosunków finansowych, stałaby się dla tych czynników zbędną i bezprzedmiotową, z chwilą, gdy wpływ na regulacyę stosunków na rynku pieniężnym przejść by miał z rąk tychże czynników w ręce ogółu laików i spekulantów w zupełności lub choćby tylko częściowo. Z drugiej strony, przeciwstawia się tej argumentacyi zapatrywanie przeciwników ograniczającego wniosku, streszczających się w konieczności współudziału w giełdzie tychże czynników, któreby poniekąd czuwały nad akcyą banków na giełdzie i stanowić mogły kontrolę zapobiegającą możliwym nadużyciom giełdy przez banki.

KURSA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Warszawa, 22. marca.

Transakcye: Bank dyskont. Warsz. I—V em. 2300; Bank Kredytowy w Warszawie I—III em. 2700; Bank Kredytowy w Warszawie V em. 2525 Bank Zachodni IV em. 1815; Warsz. Tow. kopalń węgla I—IV em. 8500; Lilpop, Rauch & Löwenstein II em. 3500; Rudzki i Spółka 207000; Starachowice 10100; L. J. Borkowski I—VI em. 2950; Bracia Jabłkowscy I—V em. 2100; Firlej I—II em. 2800; Warszaw. Tow. handl. i żeglugi I—III em. 2100; Warszaw. Tow. handl. i żeglugi IV em. 2175 Żyrardów 34500; Ostrowieckie Zakłady 8000; Huta szklana 3600; Zawiercie 32250.

I. Papiery procentowe. Transakcye: Obligacye st. m. Warszawy 6% z r. 1915—1916 227.5; 6% z r. 1917 na Mk. 100 108.5.

II. Listy zastawne. Transakcye: 4 i pół proc. ziemskie 258; 4 i pół proc. Banku Ziemskiego 92.5; 4% miasta Warszawy 335; 5 i pół m. Warszawy 277.5.

III. Waluty. Transakcye: Korony austryackie 1.18½; Frank francuskie 50—50.5; Dolary amerykańskie 685—675.

WYCZEKUJĄCE STANOWISKO GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Warszawa, 23. marca.

(Telef.) (m) Na wczorajszej giełdzie warszawskiej panował nastrój chwiejny. Kurs mark niemieckiej wynosił 11.30, dolara 700. Giełda zajmuje stanowisko przeważnie wyczekujące.

TARG ZBOŻOWY W ŚNIATYNIE.

Śniatyn, 19. marca.

Za zboże rumuńskie płacono w bieżącym tygodniu: za żyto —·—.

„ jęczmień zwykły	po 46	do 47	Mp.	za 1 kg.
„ „ browarn.	„ —	„ —	„	„ „
„ „ pastewny	„ —	„ —	„	„ „
„ kukurudzę	„ 47	„ —	„	„ „
„ koński ząb	„ —	„ —	„	„ „
„ owies	„ 38	„ —	„	„ „
„ fasolę białą	„ 47	„ —	„	„ „
„ „ kolorową	„ 45	„ —	„	„ „
„ ziarnka arbuzowe	„ —	„ —	„	„ „
„ olej słonecznikowy —·—.				
„ otręby	„ 30	„ —	„	„ „

Popyt słaby. Podaż słaba. Tendencya chwiejna.

Leje rumuńskie: z początkiem tygodnia 12·45 Mkp., z końcem tyg. 12·30 Mkp.

Z SALI SĄDOWEJ.

Lwów, 23. marca.

SOUPPANÓWNA PRZED SĄDEM.

(§) Na wczorajszej rozprawie przesłuchiwano z początku resztę świadków, potem zarządzono rozprawę tajną, na której omawiano zachowanie się obu Souppanówien. Przed zamknięciem postępowania dowodowego adw. dr. Pieracki postawił wniosek na odczytanie dwóch świadectw, jakie oskarżonej wystawili inż. Kondratowski oraz Oddział Odbudowy w Zaleszczykach, gdzie Malwina Souppanówna pracowała w czasie od uwalniającego ją wyroku aż do ponownego prawie aresztowania. Świadectwa te mimo sprzeciwu prokuratora p. Gürtlera trybunał odczytał a wystawiają one oskarżonej świadectwo jako pilnej i pracowitej urzędniczce. Następnie zamknięto postępowanie dowodowe, a trybunał postawił sędziom przysięgłym jedno tylko pytanie w kierunku współwiny w zbrodni skrytobójczego morderstwa, popełnionej przez to, że nie przeszkadzała w popełnieniu morderstwa i umówiła się po przedniio z siostrą swą co do podziału łupów. Rozprawę odroczono do dziś godz. 10 rano. Następią przemówienia prokuratora i obrońcy, i końcowe przemówienie przewodniczącego. Wyrok zapadnie około 1 popołudniu.

CZŁOWIEK-ZWIERZĘ.

(§) Przerwana w sobotę rozprawa przeciwko byłemu żandarmowi ukraińskiemu Józefowi Szynarowskiemu oskarżonemu o to, że znęcał się nad kolejarzem Hryckiem Hawryłowiczem, i o następne zamordowanie go, zakończyła się wczoraj w południe. Przesłuchiwani wczoraj świadkowie zeznawali dla oskarżonego obciążająco. Charakterystyczne było przemówienie obrońcy Ukraińca dr. Jankiewicza, który twierdził, że gdyby denat był odrazu po wiedział, że jest Ukraińcem, oskarżony byłby się nad nim nie tylko nie znęcał, ale byłby mu nawet prawdopodobnie pomógł, by dostał się do domu. Trybunał postawił sędziom przysięgłym jedno tylko pytanie w kierunku zbrodni morderstwa a sędziowie przysięgli po naradzie zażądali przez usta zwierzchnika ławy p. Kuźmińskiego dodatkowego pytania w kierunku nieodpornego przymusu czemu jednak trybunał odmówił, wobec czego sędziowie przysięgli 11 głosami zatwierdzili winę, a trybunał zasądził oskarżonego na karę śmierci przez powieszenie, z tem, że na wypadek prawomocności wyroku na podstawie dekretu amnestyjnego kara zostaje mu zamienioną na dożywotnie więzienie.

OFIARNOŚĆ.

Lwów, 23. marca.

Na plebiscyt górnośląski złożyli w Redakcyi naszej:

Władysław Sokolnicki mk 250

Oddział depozytowy Polskiego Banku Przemysł. z okazyi imienin kolegi mk. 60

Rejon budowlany wojskowy pod kierownictwem inż. Krauzego — zebrane w kancelaryi rejonowej mk. 1205

ZA BRYLANTY
ZŁOTO, SREBRO, DYAMENTY, PLATYNĘ płaci najwyższe ceny 9797
Zegarmistrz S. ALTHOLZ, Lwów, Pasaż Hausmana 5.

FABRYKA TUTEK I BIBUŁEK CYGARETOWYCH
„Primus"
we Lwowie, ul. Na Bajkach L. 11
poleca 10425
najprzedniejsze WYROBY SWOJE po cenach umiarkowanych.

TYTOŃ
Firma NOORD-NEDERLANDSCHE TABAK-HANDEL Amsterdam otrzymuje stale w Gdańsku dobrze zaopatrzony skład transitowy wszelkiego rodzaju tytoniu surowego. — Zapytania załatwia punktualnie generalny przedstawiciel
Paweł Klaczko, Warszawa,
Hipoteczna 3, Telefon 67-08. 1034

KONFEKCYA DAMSKA
firmy TÄNDLER i Syn
Lwów, Rynek 30,
otrzymała większy transport wiedeńskich bluzek sportowych i oryginalne modele po najprzystępniejszych cenach. 1030

FARBY do materyi
we wszystkich kolorach poleca 1018
S. FEDER, Lwów, Sykstuska 7.

Dr. Brill Specyalista chorób skórnych i wenerycznych ordynuje od 3—5. Pl. Akademicki 4. 10171

Słomkowe i filc. KAPELUSZE
przerabia na najnowsze fasony Józef Tworzyjański, gen. zast. Akc. Fabryki Kapeluszników w Myślenicach — Składnica Lwów, ul. Kościelna l. 8 (Gmach Izby Rękodzielniczej). 10019
Nowe kapelusze hurtownie dla odsprzedających.

KARBID szwajcarski
w ładunkach całowagonowych lub też detailicznie w bębnach po 110 kilogr. dostarcza ze swoich składów Tow. akc.
TEPEGE Drohobycz.
10297

Nadeszły! Żyrandole, lampki elektryczne domowe i podróżne w każdej miejscowości do użycia — Skład elektrycznych lamp „Lumen", Lwów, plac Maryacki 4. 10257

Wiele efektownych **podarków**
z zakresu nowocz. kosmetyki i perfumeryi
poleca na nadchodzące Święta 10464
DROGUERYA I PERFUMERYA
Mra J. Rechena
Lwów, ul. Halicka 12.
Proszę oglądnąć wystawę!

Rowery, Węże, Płaszcze
oraz części składowe w wielkim wyborze — najtaniej nabyć można w zakładzie mechanicznym
B. CHUWEN i N. ARNOLD
LWÓW, Fredry 2 (róg Batorego). 10384
Warsztaty reperacyjne dla naprawy motocykli, rowerów i gramofonów.

Dr. Maksymilian Roller
ordynuje w chorobach dziecięcych od godz. 2—4, ul. Kleparowska 4. 9965

Najlepsze NASIONA
GOSPODARCZE, WARZYWNE, KWIATOWE
poleca SKŁAD NASION 6234
Edmunda RIEDLA
WE LWOWIE, UL. RUTOWSKIEGO 3.
Cenniki na żądanie wysyłam opłatnie.



TABLICE I NAPISY METALOWE
WYKONUJE NAJTANIEJ
MAKS GLASERMAN
RYTOWNIK
LWÓW, UL. SYKSTUSKA 19.
9719

WINA
WĘGIERSKIE I AUSTRYACKIE
PO NAJNIŻSZYCH CENACH POLECA
HANDEL HERBATY I KAWY
EDMUNDA RIEDLA
WE LWOWIE, RUTOWSKIEGO 3. 9827

Pokoju z kuchnią poszukuję.
Oferty ustne lub pisemne ŁAMBERT I KRZYSIAK, Podlewskiego 7, part. 10325

KASY KONTROLNE
„NATIONAL"
specyalista dla napraw tychże filia zamówień Lwów, Kleinowska 4. Główna centrala Kraków, Marka 25. 10214
Juliusz HECKER.

MEBLE TAPICEROWANE
TAPETY, materace włosienne i sprężynowe, CERATY na stoły i gumowe MATERYE meblowe, chodniki drelichy, sienniki poleca 1019
KICZALES I MARGULIES
Lwów — ul. Sykstuska 18.

CZAS
ODNOWIĆ
PRZEDPŁATĘ!

FABRYKA PAPY DACHOWEJ
W. ŻARLIŃSKI,
Stanisławów,
BIURO: ul. Sapieżyńska 10. Telefon 130.
poleca PAPĘ DACHOWĄ pierwszej jakości po KONKURENCYJNEJ CENIE przy natychmiastowej dostawie. 10379

OBUWIE
najrozmaitsze: damskie, męskie i dziecinne. — poleca 9940
L. T. SKRZYPEK
LWÓW, Pasaż MIKOLASCHA
Towar wyborowy. Ceny przystępne.

Potrzeba
dwóch dozorców tartacznych
obznajomionych z manipulacyą tartaczną.—
Oferty pod adresem: Polskie Towarzystwo Handlowe, Kraków, Sławkowska 1. 10401

NOWOCZESNE POWOZY myśliwskie, WOZY polowe, SAMOJAZDY z siedz. dla służby, WOZY taborowe, BREKI, WOZY robocze wszelkiego rodzaju.
Rysz. R. SCHMIDTKE Sp. z ogr. por.
Fabryka pojazdów, Bydgoszcz-Szretery
Wielki wybór.
Dalej poleca: 10342
KOŁA, SPRYCHY, DZWONA, DYSZLE, SKRZYNIE WOZOWE, SKRZYDŁA OCHRONNE
REPARACYE --- PRZEBUDOWY



Ważne dla majstrów ślusarskich
10339 na prowincyi
5000 klgr. blachy stalowej dla rolet sklepowych
dostarczą natychmiast w ilościach od 500 klgr. zwyż
Zakłady przemysłowe JAN DASCHEK
Lwów, ul. Jagiellońska l. 24.

TOWARZYSTWO TECHNICZNE „TETA" Sp. z o. p.
WE LWOWIE, ul. Sykstuska l. 44,
ZASTĘPSTWO POLSKO-ŚLĄSKIEGO TOW. HANDLU ŻELAZEM
DOSTARCZA PO CENACH FABRYCZNYCH 10252
GÓRNOŚLĄSKIE ŻELAZO PROFILOWE ---
DŹWIGARY --- ŻELAZO HANDLOWE ---
BLACHĘ --- RURY --- STAL --- i t. p.
Dostawa szybka ze składów na pograniczu polskiem.

Nakładem „Spółki akcyjnej wydawniczej". Redaktor naczelny Dr. ROGER BATTAGLIA. Zastępca redaktora nacz. JERZY KONARSKI.
Drukiem Spółki druk. „Prasa" ul. Sokola 4. — Odpow. redaktor: MARYAN MACHALSKI.